

Zgr. 28.10.2023r. Marian - Jakże my unikniemy wyroku skazującego.

Zgr. 28.10.2023r. Marian - Jakże my unikniemy wyroku skazującego.

Chwała Bogu! Jesteśmy dobrze poinformowani o wszystkim, co jest potrzebne, nie ma nic tam w kularach, za zasłoną, wszystko zostało wystawione na jaśnie, aby nikt się nie musiał domyślać, co Bóg chce, ku czemu Bóg zmierza, jak Bóg chce osiągnąć Swoją cel, to wszystko zostało nam pokazane w Panu naszym, Jezusie Chrystusie. I dla mnie i dla ciebie to jest wszystko już jawne, nic nie jest dla nas zakryte. Tajemnice się już skończyły, Bóg ujawnił wszystko, żeby każdy miał pewność tego, co Bóg chce osiągnąć, a więc jeżeli nie przyjmiemy tego, co Bóg chce osiągnąć, to będzie tylko i wyłącznie nasza wina. Od strony Boga On wszystko otworzył przed nami, w Swoim Synu ujawnił nam cały Swoją zamysł i plan, co on chce osiągnąć i w jaki sposób chce nas z tej ziemi przenieść do Swojej wieczności. To wszystko jest oczywiste i jasne, każdy ma cały ten zawarty Testament w swoich rękach i może go czytać codziennie bardzo skrupulatnie sprawdzając, co też Bóg obiecał, co też Bóg powiedział, jak mamy postępować, w jaki sposób. Nie ma problemów, moi drodzy, tylko się zabrać trzeba za to, żeby to właśnie robić. Nie ma problemów, naprawdę, tylko trzeba zacząć to robić, co jest w Biblii napisane. To jest najważniejsza sprawa, wielu chciałoby jakoś abstrakcyjnie dostać się do wieczności i myśla tak po swojemu, każdy chce mieć takiego swojego Boga do swoich potrzeb i żeby ten Bóg zapewnił im to, co im się naprawdę podoba i wtedy będzie to dobry, wspaniały Bóg. Ale Bóg określił Swoje warunki, a Jego warunki są naprawdę bardzo wysokie, ponad miarę człowieka. Jezus powiedział, że dla człowieka to niemożliwe, a więc ponad miarę nas. Jak więc mocno musimy wsłuchać się, co On do nas mówi i zachować to w sercu, gdyż od tego zależy nasze zbawienie, nasza wieczność.

Chyba nie jest trudne nauczyć się, można powiedzieć, że po iluś latach, to nawet na pamięć można byłoby się nauczyć, gdybyś miał tak grubą książkę i czytał ją przez dziesięć, piętnaście lat cały czas, to jesteś w stanie się nauczyć co w niej jest? Oglądasz jakiś film, kolejny raz, mówisz już wiem przecież co w nim jest, przeczytałeś książkę, czy przeczytałaś książkę, czytasz kolejny raz i już znasz te fakty. A dlaczego z Biblią nie jest tak samo? Dlaczego Biblia jest tajemną Księgą i ludzie czytają, czytają i nie umieją zrozumieć co ona mówi? Wiecie dlaczego? Dlatego, że nie czytają jej po to, żeby przyjąć ją do swojego codziennego życia, chcą ją przeczytać jak książkę, jak film obejrzany. A to nie jest ani film, ani książka, to jest testament od Boga, którego gwarantem jest Jego Syn, Jezus Chrystus. A więc pomyśl, nigdy nie będziesz mógł się usprawiedliwić, czy mogła się usprawiedliwić, Boże, nie wiedziałem, nie wiedziałam naprawdę to było tak zakryte przede mną. Nie, jest odkryte. Jezus przyszedł zbawić wszystkich grzeszników. Jezus do Piotra, który do Niego mówi: Odejdź ode mnie, Panie, jestem grzesznym człowiekiem, On nie mówi: Wiesz Piotrze, w sumie, to masz rację, między nami jest taki dystans, Ja jestem święty, a ty taki grzeszny, masz rację w sumie, Piotrze. Jezus tak nie mówi, Jezus mówi do Piotra: Jeszcze będziesz zamiast ryb, ludzi łowić. Do tej cudzołożnicy, której nikt nie potępił, mówi: Ja cię nie potępiam, idź i więcej nie grzesz. Czy chcesz się nauczyć mówić jak Chrystus? Wiecie, że ludzie często ze sobą nie umieją się skomunikować, bo nawzajem się podejrzewają i wyciągają złe wnioski. Jezus mówi w czysty, prosty sposób do każdego człowieka, bo On takim jest.

List do Hebrajczyków 2 rozdział, od 1 wiersza:

„Dlatego musimy tym baczniejszą zwracać uwagę na to, co słyszeliśmy, abyśmy czasem nie zboczyli z drogi.”

Jak to jest ważne, by dotrzeć do celu, a cel wyznaczony został nam poprzez słowa. Jak to jest ważne, aby nie zboczyć z drogi, nie zejść przez fałszywe słowa z drogi prawdy. Jak to jest dla ciebie ważne? Osiągnąć cel wiary, zbawienie duszy? Czy dla ciebie jest to tak ważne, że zachowujesz te słowa w codzienności, by ich nie zapominać, by nie pomijać ich i by nie szukać innych rozwiązań jak te, które są już nam podane w Chrystusie Jezusie. Jak bardzo cenisz sobie tą Księgę, która pokazuje ci w jaki sposób dotrzeć do celu, czego nie ruszać, czym się nie zajmować, a czemu oddać całe swoje serce. Pomyśl ilu ludzi jest już na tyle mądrych, że zwracają uwagę, szczególną uwagę na to, co mówi Jezus Chrystus. A ilu ludzi uważa, że wierzą, ale ich wiara jest oparta na ich własnym wymyśleniu chrześcijaństwa, nie na słowach Chrystusa Jezusa. I dlatego żyją w sposób nieprzemyślany, tak jak Bóg chce, ale w swój sposób żyją na tej ziemi, mówiąc, że są dobrzy, że są w porządku. Jeżeli Pan Jezus mówiąc o przykazaniach zapisanych na tablicach kamiennych, mówi: A Ja wam powiadam i podwyższa nam jeszcze wyżej to, co zostało zapisane na tablicach kamiennych, czy sprawiło to z tobą, że padasz przed Jego Majestatem i wyznajesz Mu: Panie, to tylko dzięki Tobie może się stać we mnie. Paweł mówi do Piotra: Skoro my, Piotrze, przez te przykazania nie osiągnęliśmy sprawiedliwości dlaczego chcesz, aby poganie próbowali osiągnąć sprawiedliwość przez to, przez co myśmy tej sprawiedliwości nie osiągnęli. Zwracać uwagę, to znaczy, bardziej Ignąć niż do wszystkiego innego.

Jak to słowo pracuje dzisiaj? Jak ono wpływa na moje decyzje, moje wybory i twoje? Czy ono ma dla mnie znaczenie, że On przyszedł z nieba, aby powiedzieć nam słowa, które Ojciec chce powiedzieć do wszystkich synów i córek. Jak szanujemy tego Ojca w niebie? Czy On jest dla nas kimś wyjątkowym, wyrocznią, którą chcemy słuchać, tak jak Syn Jego słuchał Swego Ojca we wszystkim? Kim jest dla nas Ten niebiański Ojciec? Takim tatusiem, który przymrużone ma oczy i mówi: Dobra, nie widzę tego, co ty tam robisz, zbyt bardzo cię kocham, żeby wyciągać konsekwencje? Czy tego, który oczy ma czyste i doskonałe, i gdy przepatruje wszystko, doskonale widzi to, co się dzieje tu na tej ziemi? Czy my Go się boimy w taki zdrowy sposób, żeby słuchać Jego Syna? On powiedział wszak, takie słowa, które na ziemi zostały usłyszane przez apostołów, a one pochodziły z nieba: Oto Syn Mój umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie. I co z nami?

Słuchajcie, można zmarnować swoje życie na ziemi i źle je wykorzystać dlatego tylko, że człowiek nie zwraca uwagi na to, co mówi Bóg do człowieka. Dlatego tyle niedbalstwa jest i tyle zaniedbania w tych prostych sprawach. Jezus nie ułatwił nikomu z nas życia, wręcz jeszcze bardziej utrudnił. Co chcesz, aby tobie czyniono, idź i to czyn im. Czyż to nie jest utrudnienie? Nie czyn bliźniemu swemu, co tobie nie miłe - tak stworzyli to sobie ludzie. Ja nic złego nie czynię. A Jezus mówi zupełnie inaczej: Idź i czyn to innym, co chciałbyś aby tobie uczyniono. Czy jesteś gotowy na to słowo Jezusa, gotowa? Jezus przyszedł i dokładnie zrobił to, co chciałby, aby Jemu uczyniono, gdyby On był w takim doświadczeniu, że nie mógłby wrócić w żaden sposób do Boga dlatego, że grzechy oddzieliły by Go od Boga i bardzo by chciał, żeby ktoś zrobił to, co chciałby aby Jemu zrobiono, jeśli by to mógł zrobić. Jezus właśnie to zrobił, On jedyny mógł przyjść tutaj, żeby ciebie zbawić. A więc kim dla mnie i dla ciebie jest Jezus Chrystus? Czy On nas zbawia? Czy On nas ratuje? Czy my nie mamy własnej wizji chrześcijaństwa, zamiast wejść w to, co ustalił Ojciec, nasz Ojciec? Jezus mówi, że nic innego nie powiedziałem wam jak tylko to, co Ojciec powiedział Mi, żebym wam powiedział. A więc w sumie przemówił do nas Ojciec z nieba przez Swego Syna umiłowanego. Doskonały Syn nic nie zmienił, niczego nie przekręcił, doskonale przekazał nam wolę

Ojca.

Czy będziesz zwracać bardziej uwagę? Czy będziesz bardziej lgnąć do tego, co On powiedział? On nie jest takim kimś, kto mówi, mówi a po jakimś czasie ty nie zwracając uwagi na to uznajesz, że w sumie to nie ma znaczenia, co On mówi i tak przecież ty Go kochasz i tyle. Jezus mówi, że: ten, który Mnie miłuje wypełnia Moje słowa. A więc wypełnieniem, pokazaniem miłości jest posłuszeństwo Jezusowi. Czytając Biblię poważnie zdajesz sobie sprawę jak ważne jest dla Ojca, abyśmy nie wrócili do Niego jak bałaganiarze, ale wrócili na Jego warunkach. On wie, że Syn potrafi zrobić to, co chce Ojciec, jedynie Syn to potrafi zrobić, co chce Ojciec. Jedynie Syn doskonale zna wolę Ojca i On może nas tej woli nauczyć. Słowo Boże tutaj mówi, abyśmy czasem nie zboczyli z drogi, podczas gdy oryginalnie jest: abyśmy kiedyś nie przepłynęli obok; obok naszego zbawienia, obok naszej wiecznej radości, obok domu Ojca.

Jak ważne jest to, abyśmy myśleli o tym i zachowywali słowa Jezusa, cieszyli się z tych słów, bo w nich jest wiele miłości, wiele obietnic wspaniałych, ale też są ostrzeżenia. Lgnąć obficie znaczy też uważać na coś, iść za czymś, oddawać się czemuś, zajmować się czymś, służyć czemuś, trzymać się czegoś. Dokładnie to znaczy, zachować te słowa w sercu swoim i w codzienności zgodnie z nimi postępować. To jest to po co przyszedł Chrystus Jezus. On nie przyszedł założyć kolejnej religii, w której ludzie by przychodzili, odprawiali akty religijne, odchodzili i dalej mieli swoje jakieś pomysły. On przyszedł założyć Kościół, żywy organizm, którego On jest Głową. O tym pamiętaj, bo to jest tak bardzo ważne. Nie przyszedł jak oskarżyciel, przyszedł jak Zbawiciel, przyszedł powiedzieć nam o tym, co On dla nas robi, abyśmy z tego korzystali jako Jego Kościół.

„Bo jeśli słowo wypowiedziane przez aniołów było nienaruszalne, a wszelkie przestępstwo i nieposłuszeństwo spotkało się ze słuszną odpłatą,”

Co się stało tam na pustyni? Było mówione: Chodzili czterdzieści lat aż wyginęło to całe pokolenie, bo byli nieposłuszni Bogu.

„Bo jeśli słowo wypowiedziane przez aniołów było nienaruszalne, a wszelkie przestępstwo i nieposłuszeństwo spotkało się ze słuszną odpłatą, to jakże my ujdziemy cało (tzn. unikniemy wyroku skazującego), jeżeli zlekceważymy(albo: zaniedbamy) tak wielkie zbawienie?”

Czy jesteś zbawiony dzisiaj? Czy jesteś zbawiona dzisiaj? Czy twoje życie, to jest życie zbawionego człowieka dzisiaj? Jeżeli nie, to jesteś niedbałym chrześcijaninem, niedbałą chrześcijanką jesteś, nie dbasz o zbawienie tak wspaniałe zbawienie, jakie przyniósł nam Chrystus Jezus z łaski za darmo, nie z uczynków, aby się kto nie chlubił, ale wprowadzające nas do zbawionych uczynków, do życia zbawionych ludzi, którzy żyją już nie dla siebie, ale dla Boga w Jezusie Chrystusie. Jak ważne jest to, żeby nie zaniedbać swojego zbawienia, żeby nie uznać je za coś mniej warte od innych rzeczy na tej ziemi. Wszak zbawienie jest dla nas największą wartością, bo zbawił nas z naszego grzesznego, oddzielonego od Boga życia, aby nam dać życie złączone z Bogiem, połączone. Pamiętajcie tą modlitwę Jezusa: Ojcze, Ja dałem

im chwałę, którą Ty mi dałeś, aby oni byli jedno jak My jedno jesteśmy. On dał czystość nam, abyśmy mogli być jedno.

Pomyśl, skończ ze swoim 'ja', bo to jest najgorszy twój wróg, to ty jesteś wrogiem, ja, my, nasze 'ja' jest naszym wrogiem najgorszym. To ono pustoszy, niszczy, demoluje, żąda, wymaga, kombinuje, wszystko to robi, bo takie jest, tak nas nauczył diabeł. A Jezus taki nie jest, Jezus dał Siebie, żeby ciebie i mnie zbawić. Szanujmy to, co dla mnie i dla ciebie uczynił i zacznijmy jako zbawieni ludzie czynić dzięki Niemu to po co nas zbawił. On mówi: Miłujcie się nawzajem, jak Ja was umiłowalem. Jeżeli Chrystus nie będzie uznany jako Zbawiciel, to człowiek nie będzie chciał żyć w miłości do braci i sióstr, będzie żyć po swojemu. On nie przyniósł zła na ziemię, On przyszedł zło usunąć z nas. On nie dołożył się w niczym do tego zła, które myśmy czynili, nigdy nie popełnił grzechu i dał nam przestrzeń uratowania. Jak uważnie Go słuchamy?

Pamiętacie jak Bóg powiedział: Mam dość waszych śpiewów, dość waszych sabatów, dość waszych świąt, waszych modlitw, waszych ofiar. Miłości chcę, posłuszeństwa chcę, mówi Bóg. Oto wzniosły, wspaniały Bóg posłał Swojego wspaniałego Syna, aby przemówił do nas, ludzi, którzy byliśmy głusi. Dzięki temu, że to był Syn usłyszeliśmy, usłyszeliśmy głos Boży. On tak potrafi mówić, że nawet głuchy usłyszy, gdy On mówi do niego. Ślepy zacznie widzieć, chromy zacznie skakać z wdzięczności, że Bóg przemówił do człowieka. Jakże my unikniemy wyroku skazującego? Ludzie obiecują ludziom, że będzie dobrze: jesteś wierzącym, przyjąłeś Pana Jezusa, przyjąłeś, już cię Bóg kocha, już cię Bóg zbawi, już cię Bóg uratuje, jest niemożliwe, żeby cię wyrzucił, wszak jesteś Jego synem, Jego córką. I takie rzeczy opowiadają ludziom, a Bóg mówi w prosty sposób: Jeżeli zaniedbasz zbawienie, jeżeli zaniedbasz codzienne, zbawione życie Chrystusa w sobie, to wtedy Bóg cię skaże, wyda na ciebie wyrok, że zaniedbałeś Jego Syna, zaniedbałeś Jego Syna. Kto niedbale czyni dzieło Boże, przeklęty jest, mówi Bóg. A więc jak bardzo musimy dbać o to, aby stało się to, co chce Ojciec. Koniec naszych samowoli, koniec chodzenia własnymi drogami, koniec pilnowania swojej cielesności, musi się to skończyć, aby duchowi ludzie zaczęli robić to, co należy, do tych, którzy należą do Boga. Bóg jest Bogiem duchowych, Jego dzieci, Jego synowie i córki są duchowymi synami i córkami, są według Jego pierworodnego Syna. Szkoda czasu na igraszki, na podstęp, na kombinacje, na politykę, na różne rzeczy, trzeba wziąć się za to, co mówi Pan Jezus, trzeba słuchać Syna, to jest najważniejsze posłuszeństwo Synowi, Ojcu, jest bliższe niż próba zrobienia czegokolwiek dla Boga bez Syna. Jezus mówi: Beze Mnie nic nie uczynicie, ale dzięki Mnie będziecie w stanie uczynić wszystko, co chce Ojciec. Czy to nie jest piękne?

Pamiętacie jak mówili, kiedy zaproszeni byli na ucztę: Ach, teraz kupiłem to i jestem bardzo zajęty, nie mam czasu, przyjdę później, kiedyś indziej, jak już się nacieszę tym, co dostałem. A, teraz miałem właśnie ślub, no nie mam za bardzo czasu, jestem zajęty teraz. O, teraz pole nabyłem albo teraz mam fajną pracę, nie mam czasu, kiedyś indziej, Panie Jezus, przyjdę. Ale jeżeli rozumiesz kto to jest Jezus, to jesteś w stanie zostawić to wszystko, aby być z Nim, usiąść u Jego stóp i słuchać, co On mówi, to jest głos najcenniejszy, najważniejszy. Jezus mówi: Owce Moje, Mój głos znają, od obcego uciekają. Nie szukaj swojej chwały, nie szukaj swojego egoistycznego podejścia do chrześcijaństwa, znajdź krzyż, znajdź miejsce swojej śmierci, swojego końca, znajdź to miejsce, jest wąskie, wielu je mija, ale ty je znajdź i umrzyj dla swego 'ja', by poznać jak żyje się dzięki Jezusowi Chrystusowi, by poznać jak żyje się w obfитоści Bożej, jak się ma społeczność z Bogiem.

List do Kolosan 2 rozdział. To jest wezwanie do mnie i do ciebie, wiele jest szarpań w Kościele, wiele jest niepotrzebnych rzeczy. Jeżelibyśmy wszyscy słuchali co mówi Jezus i byli Jego uczniami, którzy wyparli się siebie, wzięli swój krzyż i poszli za Nim, by Go naśladować, wiele problemów by zniknęło w jednej chwili i wszystko byłoby inaczej, pięknie, bo taki jest Chrystus. Ale z powodu nieposłuszeństwa, nie może

być tego Chrystusa, bo jak możemy osiągnąć Chrystusa będąc Mu nieposłusznymi? Jak można dojść do celu jeżeli nie idziesz według wskazówek? A jakie są wskazówki dla mnie i dla ciebie? Dlaczego mamy dźwigać tego starego człowieka cały czas i chodzić z nim, skoro możemy być od niego uwolnieni, mieć przestrzeń dla nowego życia? I od 9 wiersza:

„Gdyż w nim mieszka cielesnie cała pełnia boskości i macie pełnię w nim; On jest głową wszelkiej nadziemskiej władzy i zwierzchności, w nim też zostaliście obrzezani obrzezką, dokonaną nie ręką ludzką, gdy wyzuliście się z grzesznego ciała ziemskiego (ciała ciała); to jest obrzezanie Chrystusowe. Wraz z nim zostaliście pogrzebani w chrzcie, w którym też zostaliście współ wzbudzeni przez wiarę w moc Boga, który go wzbudził z martwych. I was, którzy umarliście w grzechach i w nieobrzezonym ciecie waszym, współ z nim ożywił, odpuściwszy nam wszystkie grzechy; wymazał obciążający nas list dłużny, który się zwracał przeciwko nam ze swoimi wymaganiami, i usunął go, przybiwszy go do krzyża; rozbroił nadziemskie władze i zwierzchności, i wystawił je na pokaz, odniósłszy w nim triumf nad nimi. Niechże was tedy nikt nie sądzi z powodu pokarmu i napoju albo z powodu święta lub nowiu księżycy bądź sabatu. Wszystko to są tylko cienie rzeczy przyszłych; rzeczywistością (albo: ciałem) natomiast jest Chrystus.”

To jest tylko cień Chrystusa, a teraz mamy samego Chrystusa. Jakież ważne to jest dla mnie i dla ciebie, żeby nie przegrać swojego życia, żeby nie chybić tego celu, ale by osiągnąć ten cel należąc do Jezusa Chrystusa. Diabeł będzie wszystko robił, żeby nie słuchać Jezusa, wszystko będzie robił, będzie ludzi z sobą zderzał, nastawiał, wszystko, żeby tylko nie słuchać Jezusa. Będzie wprowadzał ich w samozadowolenia, w różne rzeczy, żeby tylko nie słuchać Jezusa. Będą chodzili różnymi rzeczami wroga naładowani, żeby tylko nie słuchali Jezusa, bo diabeł wie, że gdy słuchasz Jezusa, to słyszysz prawdę, a prawda może ci dać wolność. Co uczynił Bóg? Uwolnił nas od starego człowieka, od grzesznika, żebyśmy nowe życie prowadzili dzięki Jego Synowi. Żyjmy więc dzięki Jego synowi. Nie słuchaj bzdur, nie słuchaj złych opowieści, nie słuchaj brata i siostry, kiedy ich ciało ci mówi cokolwiek, nie słuchaj, uciekaj od cielesnych rozmów, one psują dobre obyczaje, one nastawiają, prowokują, skierowują. To są rozmowy diabelskie, złe, kręte, wyprowadzają z tych prostych dróg, aby chodzić krętymi drogami, które ludzie ustalili. Chodź w Chrystusie, należ do Niego, to jest twoje zbawienie. Chodź w Chrystusie, tak jak Go przyjęliście, tak w Nim chodźcie. Wszędzie będzie dla ciebie wszystko czyste, wszędzie możesz żyć dla Chrystusa i nie będzie ani jednego miejsca, w którym nie mógłbyś żyć dla Niego, gdy On jest w tobie. On mógł pójść wszędzie i wszędzie był dla Ojca. Tak i my, gdy Chrystus jest w nas, wtedy wszystko dla nas jest czyste, możemy czynić wolę Ojca w każdym doświadczeniu.

„Niech was nikt nie potępia, kto ma upodobanie w poniżaniu samego siebie i w oddawaniu czci aniołom, a opierając się na swoich widzeniach, pyszni się bezpodstawnie cielesnym usposobieniem swoim, a nie trzyma się głowy, z której całe ciało, odżywiane i spożone stawami i ścięgnami, rośnie wzrostem Bożym. (Jeśli tedy z Chrystusem umarliście dla żywiołów świata, to dlaczego poddajecie się takim zakazom, jakbyście w świecie żyli: nie dotykaj, nie kosztuj, nie ruszaj? Przecież to wszystko niszczy przez samo używanie, a są to tylko przykazania i nauki ludzkie. Mają one pozór mądrości w obrzędach wymyślonych przez ludzi, w poniżaniu samego siebie i w umartwianiu ciała, ale nie mają żadnej wartości, gdy chodzi o opanowanie zmysłów.”

Żadnej wartości nie mają. Wszystko mamy w tym umiłowanym Panu. Powinniśmy jak Oblubienica,

kochająca swego Oblubieńca, nasze rozmowy, to powinny być och i ach jaki On jest wspaniały nasz Król, nasz Zbawiciel, nasz Oblubieniec, wspaniały Chrystus, wspaniały Odkupiciel, On zaniósł wszystkie nasze zło i nie musimy się krzywdzić już teraz, możemy sobie czynić Boże dobro teraz już. Wspaniały Chrystus wyzwolił nas od naszych złości, bo po to przyszedł, tak? Uwolnić nas od naszych złośliwości, abyśmy byli łagodni jak On, abyśmy mogli odpowiadać sobie nawzajem w sposób godny Boga. Ten nasz wspaniały Chrystus, On powinien być obiektem naszych zachwytów, naszego zadowolenia, naszego posilenia, naszego pokrzepienia, naszego ogrzania. On powinien być zawsze dla nas najważniejszy i najcenniejszy. Ale gdy stracisz Go z oczu, to znaczy, że już stało się z tobą coś złego, bo nie ma tak, żebyś stracił Go z oczu, czy straciła Go z oczu jeżeli wcześniej nie będziesz poza Chrystusem szukać czegoś dla swojego zadowolenia. Zawsze najpierw jest kuszenie potem szukanie czegoś poza Nim, a potem jest chybienie, pójście po swojemu.

Wspaniałą bitwę stoczył Jezus i wygrał. Jakim jest dla mnie bohaterem, dla ciebie Jezus? Chodź i opowiadaj o tym bohaterstwie Chrystusa. Przyszedł na tą przeklętą ziemię, gdzie wszyscy w grzechach żyli, sami złodzieje, bandyci, oskarżyciele, nastawiacze, wojny toczące ze sobą. On przyszedł jako Księżę pokoju, jako Baranek, wszedł między wilki i wszędzie wygrał. Wspaniały Chrystus, tym się zajmujmy, to jest to, o czym mówi Ojciec. Jeżeli zaniedbamy nasze zbawienie, a nasze zbawienie, to Chrystus. Jeżeli my przestaniemy poznawać Chrystusa i zachwycać się Nim, to wtedy zostanie nam tylko to, co przeklęte, co złe, co jest kłamstwem i ludzie będą się zajmować kłamstwami, różnymi kłamstwami. I to kłamstwo stanie się tym o czym człowiek będzie gdy zasypia i myśleć, gdy się budzi, a nie prawda, a nie Chrystus.

2 Księga Mojżeszowa 13 rozdział. Niech On będzie dla nas najcenniejszy, najważniejszy, kochajmy, cieszymy się Nim, niech serce nasze będzie miękkie, gdy słyszymy imię Jezus. On powinien być tak blisko z nami, żebyśmy, gdy słyszymy to imię, to serce nasze jest tak szczęśliwe, że ze szczęścia możemy płakać, gdy Jego imię słyszymy. Tak cudowne jest to imię dla Oblubienicy. 13 rozdział 3 wiersz:

„I rzekł Mojżesz do ludu: Pamiętajcie o tym dniu, w którym wysłicie z Egiptu, z domu niewoli, bo przemożną ręką wyprowadził was Pan stamtąd. Nie wolno tedy jeść chleba kwaszonego.”

Pamiętajcie o tym dniu, w którym wysłicie z waszych grzechów. Pamiętajcie kto was wyprowadził z tej niewoli uzależnienia od nałogów, uzależnienia od relacji z ludźmi, o tym, co ludzie o was powiedzą. Kto was uwolnił od waszych grzechów, Jego wspominajcie zawsze i Jego imię niech będzie dla was najcenniejszym. I zawsze gdy tylko możecie coś dobrego powiedzieć, to powiedźcie: to Jezus, to Jezus Chrystus, to On. We mnie nic nie znajdziesz dobrego, o czym mógłbyś powiedzieć, że to jest poza Jezusem. Wszystko cokolwiek znajdziesz we mnie dobrego, to jest tylko On. Czy możesz tak powiedzieć: Wszystko co we mnie jest dobrego, to jest tylko Jezus Chrystus. Nie ma we mnie nic dobrego ze mnie, ani w tobie. Nie chwal się swoim dobrym sercem, nie chwal się twoimi dobrymi uczynkami, one są wszystkie zeszmaczone cielesnością, jedynie Chrystus potrafi wszystko zrobić tak, jak chce Ojciec. Nim się chlubiśmy nieustannie i cieszymy się Jezusem, że On nas wyzwolił, że wyprowadził i napełnia nas tym, co jest drogocenne, co wieczne, co prawdziwe. Pamiętaj o dniu swojego wyjścia. Pamiętaj kto ci to umożliwił.

List do Efezjan 2 rozdział, 11 wiersz:

„Przeto pamiętajcie o tym, że wy, niegdyś poganie w ciele, nazywani nieobrzezаныmi przez tych, których nazywają obrzezаныmi na skutek obrzezki, dokonanej ręką na ciele, byliście w tym czasie bez Chrystusa, dalecy od społeczności izraelskiej i obcy przymierzom, zawierającym obietnicę, nie mający nadziei i bez Boga na świecie. Ale teraz wy, którzy niegdyś byliście dalecy, staliście się w Chrystusie Jezusie bliscy przez krew Chrystusową.”

Pamiętaj o tym, że kiedyś żyliśmy w grzechach, byliśmy zepsuci, byliśmy w różnych nałogach, pamiętaj o tym kto cię z tego wyprowadził i nigdy nie zapomnij, ludu Boży, że jest tylko jedno imię, w którym jest zbawienie. Nigdy nie wystawiaj swego imienia przed Jego święte, cudowne imię i nigdy nie próbuj z siebie zrobić lepszego niż On jest i nigdy nie mów, co ty dobrego zrobiłeś, czy zrobiłaś, innym pokazując, że jesteś lepszy, czy lepsza od nich. Jezus tego nigdy nie robił, oddaj chwałę Bogu czcząc Jego Syna, będąc posłusznym, posłuszną Jego Synowi. Twoje życie ma wtedy dopiero sens, kiedy tak jest. Co On dalej zrobił?

„Albowiem On jest pokojem naszym, On sprawił, że z dwojga jedność powstała, i zburzył w ciele swoim stojącą pośrodku przegrodę z muru nieprzyjaźni, On zniósł zakon przykazań i przepisów, aby czyniąc pokój, stworzyć w sobie samym z dwóch jednego nowego człowieka”

Czy tego doświadczasz, że to jest w zgromadzeniu, że my wszyscy jesteśmy jedno? Czy doświadczasz tego? Czy raczej doświadczasz różnorodności? A to ma być jednorodność, z jednego urodzeni nasienia, w jednym Chrystusie zrodzeni przez Ojca. Jeżeli tego nie będziemy doświadczać, to gubimy cel po co w ogóle istnieją zbory. To nie ma być nigdy religia, religia to jest zwiedzenie, oszukanie. To ma być ciało Chrystusa. Jeżeli nie doznajesz, że jesteś częścią Jego ciała, jesteś zwiedziony, jesteś zwiedziona. Jeżeli nie doznajesz, że stałeś się częścią ciała Chrystusa przez to, że Bóg posłał ci Syna i przez krew Tego Syna zostałeś, zostałam, oczyszczony, oczyszczona ze swojej grzeszności i że On złączył nas z Bożym ludem, który był w czasie Starego Testamentu, pierwszego testamentu, w Nowym Testamencie czyniąc z nas Boży lud na wyjątkowych warunkach, już nie adopcji, ale zrodzenia. Dlatego Pan Jezus mógł z Nikodemem rozmawiać o narodzeniu, nie adopcji, nie przyjęciu za synów, ale zrodzeniu synów i córek przez Boga z Bożą naturą, z Bożym pragnieniem, z Bożym działaniem.

W Liście do Rzymian 11 rozdział. Pamiętaj, nie zapomnij tego kto cię wywołał z tego świata i komu zawdzięczasz to, że zrozumiałeś, czy zrozumiałaś, że jest nadzieja. Od 16 wiersza:

„A jeśli zaczyn jest święty, to i ciasto; a jeśli korzeń jest święty, to i gałęzie. Jeśli zaś niektóre z gałęzi zostały odłamane, a ty, będąc gałązką z dzikiego drzewa oliwnego, zostałeś na ich miejsce wszczepiony i stałeś się uczestnikiem korzenia i tłuszczu oliwnego, to nie wynoś się nad gałęzie; a jeśli się chełpisz, to pamiętaj, że nie ty dźwigasz korzeń, lecz korzeń ciebie. Powiesz tedy: Odłamane zostały gałęzie, abym ja był wszczepiony. Słusznie! Odłamane zostały z powodu niewiary, ty zaś trwasz dzięki wierze; wzbijaj się w pychę, ale się strzeż. Jeśli bowiem Bóg nie oszczędził gałęzi naturalnych, nie oszczędzi też ciebie. Zważ tedy na dobrotliwość i surowość Bożą - surowość dla tych, którzy upadli, a dobrotliwość Bożą względem

ciebie, o ile wytrwasz w dobroci, bo inaczej i ty będziesz odcięty.”

Jeżeli wytrwasz w Chrystusie, a jeśli nie to i ty będziesz odcięty, nie ma coś, bo kiedyś było dobrze, Panie, bo kiedyś było dobrze. Dzisiaj to jest ważne, kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony. Jeśli wytrwasz w dobroci, a dobrocią jest Jezus Chrystus. Radzę ci co zrobić, skończ ze swoją wojną, skończ z pokazywaniem kim jesteś, co potrafisz zrobić sam. Im szybciej to zrobisz, tym lepiej, zacznij szukać pokoju z braćmi i siostrami, zacznij szukać miłości wzajemnych świętych relacji, zacznij być częścią ciała, które ma o siebie nawzajem jednakie staranie, inaczej Bóg odetnie cię. On nie weźmie nic, co nie chce Jego Syna, co nie chce tego po co przyszedł Syna, a Syn przyszedł zebrać w jedno. To nie znaczy, że ci ludzie mają tylko być razem gdzieś, ale mają stać się jednym ciałem, ciałem, którego części są sobie nawzajem bliskie, jak może być bliska każda część w twoim ciele, bliska innej części. Kiedy cierpi w twoim ciele jedna część, boli cię całe ciało i całe ciało doznaje, że coś dzieje się nie tak. Tak przyszedł Chrystus uczynić Swoją Kościół. Im szybciej to zrobisz tym lepiej dla ciebie, mniej stracisz czasu na puste gadanie, na puste robienie, będziesz wykonywać to, co jest potrzebne i się uratujesz, bo ratunek jest w Chrystusie. Dziś On tam samo przemawia: Pójdźcie do Mnie wszyscy, Ja was uratuję, Ja was zbawię, ale skończ z mirażem chrześcijańskim, z wyobrażaniem sobie chrześcijaństwa. Chrześcijaństwo to jest wyzwolenie ze starego człowieczeństwa i wprowadzenie w nowe. Skończ z usprawiedliwianiem się dlaczego nie możesz być z Chrystusem. Jeśli nie możesz być z Chrystusem, to jesteś grzesznikiem, grzesznicą, bo wszyscy, którzy zrozumieli, że Chrystus jest Zbawicielem nie chcą już być bez Jezusa, dla Niego zostawiają wszystko, aby być z Nim, On jest cenniejszy od wszystkiego innego, oni zrozumieli kim jest naprawdę Jezus.

Pamiętaj, kto przyszedł do mnie i do ciebie. Żaden z nas nie byłby w stanie pomóc drugiemu, gdyby nie Chrystus. I to jest dla mnie i dla ciebie najważniejsze, abyśmy o tym pamiętali. Pan Jezus też mówił: Kto trwa w Nim, a nie wydaje owocu, zostaje odcięty i też wyrzucony. Ale kto trwa i wydaje owoc o tego Bóg się troszczy, aby owoc był jeszcze obfitszy. On nas tak ukochał, że dał samego siebie za mnie i za ciebie, abyśmy skończyli nasze wojny, skończyli nasze podchody, zaczęli słuchać co On mówi i zaczęli to czynić. To jest najważniejsza sprawa, po którą On przyszedł, abyśmy przestali słuchać diabła, zaczęli słuchać Syna Bożego, który przyniósł nam słowo od Ojca. To jest dla ciebie i dla mnie najważniejsze. Jeżeli nie będziemy łączyć do Jego słów, to miniemy się z celem. Możemy się wtedy usprawiedliwiać jak małe dzieci: A bo ja nie do końca rozumiałem, ja nie do końca wiedziałem, czy wiedziałam. Wszystko zostało otworzone, nie ma już tajemnicy, nie ma żadnej tajemnicy. Jeżeli słyszysz, że ludzie mówią: tajemnica, tajemnica, to Bóg odsłonił to wszystko, żeby nie było żadnych wątpliwości, co On chce osiągnąć, ku czemu zmierza Jego działanie.

Psalm 40 .To jest sprawa priorytetowa, najważniejsze, by Chrystus był uwielbiony w nas i pośród nas. Ja widzę jak mają niektórzy młodzi opory, żeby okazać szacunek starszemu, taki problem mają straszny. Wiecie dlaczego mają problem? Dlatego, że nie umieją zrozumieć co Jezus powiedział. A Jezus powiedział, żeby szanować starszych, a starszy ma troszczyć się o to, by nie rozgoryczać młodszych. Jezus wszystko nam przekazał i powiedział. Ujmę na imieniu swoim będziesz mieć? Psalm 40 wiersz 17:

"Niech się rozweselą i rozradują w tobie wszyscy, którzy cię szukają. Niechaj ci, którzy miłują zbawienie twoje, mówią zawsze: Wielki jest Pan".

Wielki jest, potrafi to zrobić. Inaczej nie mówiłbym tego, co mówię dzisiaj, gdybym nie wierzył, że Jezus potrafi to z nami zrobić. Wiedziałbym, że jestem pustym gadułą, nic nie warto jest moje gadanie i bez sensu jest w ogóle to, co mówię, jeżeli bym nie wierzył, że Jezus potrafi to z nami zrobić. Wierzę, że Jezus Chrystus potrafi to z nami zrobić, wierzę, że Ojciec wie na pewno, że Jezus Chrystus potrafi to z nami zrobić. Ojciec wie kogo nam posłał. Ojcie, Ja wypełniłem wolę Twoją. Przestań myśleć po swojemu, przestań układać swoje życie jak ci się wydaje, że wiesz jak układać. Ułóż to życie w Chrystusie, a wtedy wszędzie gdzie będziesz, będziesz w czystości mógł żyć dla Jego chwały. Jezus potrzebuje Swoich uczniów wszędzie, nie ma takiego miejsca, gdzie On nie mógłby umieścić swojego ucznia. Wśród Jego uczniów byli ci nawet, którzy się wychowywali razem z Herodem. Tak czy nie? Z królem w Izraelu, byli wśród Jego uczniów. Agryppa, król powiedział do Pawła: Jeszcze trochę, a przekonasz mnie, do tego Chrystusa. Nie wiemy co dalej z nim. On może mieć swojego ucznia wśród biednych i wśród bogatych, ale wszędzie ten uczeń będzie żyć zgodnie z wolą Ojca, dla chwały Ojca. To jest piękne powiem wam.

Psalm 50, wiersz 23:

„Kto ofiaruje dziękczynienie, czci mnie, A temu, kto nienagannie postępuje, ukażę zbawienie Boże.”

Psalm 68, wiersz 20 wiersz:

„Błogosławiony niech będzie Pan! Codziennie dźwiga ciężary nasze Bóg, zbawienie nasze. Sela. Bóg jest nam Bogiem zbawienia, Pan wszechmocny wybawia od śmierci.”

Chwała Bogu, niech zachwycający Chrystus będzie tutaj, zachwycający Chrystus, mam dość gapiów, dość gapiów przyglądających się. Za Chrystusem też pełno gapiów chodziło, ale chodzili za Nim ci, którzy naprawdę Go potrzebowali też, którzy łaknęli Go. Ta kobieta, która pomyślała: tylko Go dotknę, uzdrowi mnie, była leczona przez dwanaście lat i nie byli w stanie jej wyleczyć. A pomyślała tylko Go dotknę. Kim dla niej był Jezus skoro pomyślała, że tylko Go dotknę i będę zdrowa? Była pewna, że w Jezusie jest odpowiednia moc, aby ją uzdrowić z jej choroby. My musimy być pewni naszego Chrystusa, to nie ma być zgromadzenie gapiów, którzy przyglądają się i nie są pewni czy On jest w stanie pomóc? Czy On tobie jest w stanie pomóc dzisiaj w tym w czym ty potrzebujesz Jego pomocy? To jest ten Jezus, którego posłał Ojciec, aby pomóc nam, aby zbawić nas, uratować nas. Czy On jest w stanie pomóc w twojej niemocy, w twoich niemożliwościach, w tym, gdy nie potrafisz normalnie mówić z ludźmi? Czy On jest w stanie pomóc ci i zmienić sposób twojego mówienia? Tak, jest w stanie to zrobić, każdy z nas może powiedzieć, że nie wiedzieliśmy kiedy przestaliśmy mówić, jak mówiliśmy w świecie. Nie wiedzieliśmy nawet kiedy język nasz przestał umieć to mówić. On potrafi o wiele więcej niż tylko uwolnić nas od złego mówienia. On potrafi napełnić nas dobrym mówieniem, a wy mówcie ze sobą, to co Bóg mówi do was. To umie Jezus zrobić, nasz Jezus potrafi zrobić wszystko, co tylko powiem Mu Ojciec. Przez Niego i dla Niego wszystko zostało stworzone. Bóg przez Syna Swego, przez słowo i dla słowa wszystko uczynił, czy źle? On wykonał

to wszystko. Czy może zbawić ciebie Jezus? Czy może zbawić ciebie? Czy może z ciebie uczynić część swojego wspaniałego ciała? Tak czy nie? A więc jeżeli może, to skończ ze swoimi sposobami, odpocznij, raduj się swoim Chrystusem. Od Niego uzależnij wszystko, powiedz: Panie, jesteś zbyt cenny dla mnie, żebym Ci pominął, ominął obok, opłynął obok Ciebie, mówiąc: No tak, tak, widziałem Jezusa, ale coś muszę żyć jak żyłem i nie umiem inaczej, nie potrafię. Nie, kogo zobaczyłeś więc? Zobaczyłeś prawdziwe życie, nie tylko kogoś, Syna Człowieczego, Syna Bożego, zobaczyłeś swoje prawdziwe życie. To jest Chrystus Jezus w nas, nadzieja chwały. Och, rozraduj się w Nim i uciesz się tym Jezusem. On potrafi to zrobić dlatego posłał Go Ojciec. Kto wierzy w Chrystusa zbawiony będzie. Kto Mu chwałę odda, On pokaże Swoje zbawienie temu człowiekowi. To jest zbyt cenne, zbyt ważne. Człowiek duchowy nigdy nie zasypia, fizycznie może spać, ale duchowo nigdy nie zasypia. To jest zbyt cudowne, zbyt wspaniałe.

Psalm 71, wiersz 15:

„Usta moje opowiadać będą sprawiedliwość twoją, Po wszystkie dni zbawienie twoje, Nie znam bowiem jego miary.”

Nie ma miary, żeby mógł dojść do końca i powiedzieć: Wiecie, już nie mamy o czym porozmawiać, już wszystko opowiedzieliśmy o Chrystusie Jezusie, już wszystko wiemy. No cóż, no musimy się czymś w tym życiu zająć, a więc zajmijmy się jakimiś innymi sprawami. Nie, nigdy tak nie będzie. Apostoł Paweł, który tak daleko został poprowadzony w uwielbieniu Chrystusa, który poznał tak głęboko Chrystusa, mówi: Chcę Go poznać jeszcze więcej, interesuje mnie ten Chrystus jeszcze więcej. Tylko ludzie, dla których Chrystus przestał już być tym kim jest, oni nie widzą dalszej potrzeby wzrostu, rozwoju. Dla tych, którzy widzą w Chrystusie wspaniałość posłania od Ojca, oni chcą Go poznać jeszcze bardziej.

Psalm 85. Chwała Bogu! 10 wiersz:

„Zaiste, zbawienie jest bliskie Dla tych, którzy się go boją, Aby chwała jego zamieszkała w ziemi naszej. Aby łaska i wierność się spotkały, A sprawiedliwość i pokój pocałowały.”

Abyśmy byli nowymi ludźmi, nowymi ludźmi już tu na ziemi, nowymi ludźmi, którzy umieją być ze sobą dzięki Chrystusowi. Nie dzięki organizacji, nie dzięki ludzkim metodom, ale dzięki jedynie i wyłącznie Jezusowi Chrystusowi, który zbawił nas z naszej grzesznej natury, ze złego stanowiska wobec innych ludzi. Uwolnił nas od szukania swego, abyśmy mogli cieszyć się gdy możemy służyć Bogu, w miejsce Chrystusa poselstwo sprawujemy. Zobaczcie Zacheusza, do którego przyszedł Chrystus i co w tym Zacheuszu powstało? Jakie uwolnienie, jakie wyswobodzenie. Jezus mówi: Dziś zbawienie przyszło do tego domu. Zbawiciel, Zbawiciel. Rozumiesz kiedy kochasz Go całym sercem, wtedy złe informacje odbijają się od ciebie, ty nie masz potrzeby ich słyszeć, nie masz potrzeby wiedzieć o tym złu, ciebie interesuje Chrystus, wspaniałość Chrystusa, dobroć Chrystusa, miłość Chrystusa, wierność Chrystusa, prawdomówność Chrystusa, to co masz w Chrystusie ciebie to interesuje. Paweł mówi: Mamy w Nim skarby, które potrzebują, abyśmy je odkryli i przyjęli do swojego codziennego życia. To jest nasz Chrystus, silniejszy od

wszystkich związków, silniejszy od wszystkich zależności. Chrystus, który uwalnia, który wyprowadza i który w tym miejscu, gdzie jesteś będzie cię używać dla Swojej chwały.

List do Filipian 2 rozdział, 12 wiersz:

„Przeto, umiłowani moi, jak zawsze, nie tylko w mojej obecności, ale jeszcze bardziej teraz pod moją nieobecność byliście posłuszni; z bojaźnią i ze drżeniem zbawienie swoje sprawujcie. Albowiem Bóg to według upodobania sprawia w was i chcenie i wykonanie.”

Skończmy ze złymi patrzeniami na ludzi, spojrzymy oczami Chrystusa, On widząc nas w naszych grzechach, zobaczył w nas ludzi, którzy będą żyli w sposób godny Boga na ziemi. Piękne, zobaczyć jak Jezus. Nie tyle widzieć co diabeł zrobił w człowieku, ale zobaczyć, co Bóg może zrobić w człowieku i ten człowiek zacznie wzywać imienia Jezusa Chrystusa. Same wspaniałości, wszędzie to imię było wzywane przez nich, oni mówili: Nie ma nikim innym zbawienia jak tylko w Chrystusie Jezusie. Tego potrzeba nam najbardziej, żeby niebo było nam bliskie, my to niebo musimy już mieć na ziemi, między sobą. Tam gdzie jest On, tam jest nasze niebo, Bóg nie posłał Syna, żeby nas zabił, ale by nas uratował. Chciejmy tego ponad wszystko.

Jeszcze raz mówię do ciebie: Nie zaniedbuj swojego zbawienia, wykorzystaj to zbawienie zawsze, w każdej sekundzie swojego życia wykorzystuj to zbawienie, bo jeśli nie będziesz jego wykorzystywać, to w pewnym momencie zagubisz się w tym, co tu się dzieje i miniesz się z wiecznością. Żyj w zbawieniu, nie żyj po swojemu, żyj w zbawieniu, to jest twoje miejsce codziennego życia. Żyj dzięki Zbawicielowi, kto ma Syna, ma życie. Żyj dzięki Jezusowi codziennie, nie ucz się żyć poza zbawieniem, ucz się żyć w zbawieniu, jako zbawiony, zbawiona, bo takim jesteś, zbawionym, zbawioną, gdy oddajesz cześć Bogu, gdy słuchasz się Jezusa Chrystusa i w posłuszeństwie uczysz się Jego słów, aby patrzeć czy tak jest, On zbawia, On ratuje.

Jak postanowione jest ludziom raz żyć, raz umrzeć, a potem sąd, tak też Jezus przyjdzie, aby zbawić tych, którzy na Niego czekają. To będzie dopełnienie, wtedy już nie będziemy mieli żadnych zmagañ, wtedy wszystko już będzie zakończone, będziemy w pełnym zbawieniu naszej duszy, wtedy otrzymamy nowe ciała i będziemy mogli oglądać Boga, będąc z Nim całą wieczność. Po to przyszedł Chrystus. Wszystko więc co byśmy chcieli dzisiaj czynić, czynimy to dla Niego. Jezus mówi: Co jednemu z tych najmniejszych uczyniłeś, Mnie to uczyniłeś, czy uczyniłaś. Czyńmy więc to Chrystusowi wychodząc naprzeciw, ucząc się żyć w ten sposób, aby Chrystus mógł powiedzieć: Tak, to Ja w tym człowieku właśnie czynię to innym. Dla mnie i dla ciebie bardzo ważne. Już nie masz swego ‘ja’, jeżeli masz swoje ‘ja’, to ono musi umrzeć, twoje ‘ja’ prowadzi cię do gehenny, musi umrzeć, to musi być Chrystus w tobie, Chrystus we mnie, obfitość Chrystusa w nas. Już nie myśl, jak myśli stary człowiek, myśl jak myśli Chrystus, bądźcie myśli Chrystusowej. Zobacz po co On nas wyzwolił? Po co On nas zgromadza? Dlaczego On powiedział, że mamy być razem, tam gdzie dwóch, trzech w imię Moje, tam i Ja jestem. On chce, żebyśmy byli naprawdę razem. To musi być Chrystus, to nie tylko jakieś takie no jakoś ze sobą być, ale to musi być Chrystus w nas. To musi być Chrystus, do tego dąż, bo to jest zbawienie. Jeżeli to nie będzie Chrystus, to kto to będzie wtedy?

Jeszcze Psalm 79, wiersz 8:

„Nie pamiętaj nam dawnych win; Niech nas rychło spotka miłosierdzie twoje, Bośmy bardzo nędzni! Wspomóż nas, Boże zbawienia naszego, Dla chwały imienia twego wybaw nas. I odpuść grzechy nasze Dla imienia twego!”

Nie pamiętaj nam dawnych win, Boże. Tylko Bóg może powiedzieć: Odrzucam je od Siebie i nigdy o nich nie wspomnę. To zawdzięczamy Jezusowi Chrystusowi, że Bóg mógł odrzucić nasze grzechy od Siebie, aby nigdy o nich nie wspomnieć. Pilnujmy naszego zbawienia, dajmy się zbawiać, dajmy się ratować, dajmy wspaniałe miejsce wspaniałemu Synowi, by Go zawsze czcić i uwielbiać, by ożyć, by dać innym sygnał: to jest Chrystus, ja nie należę już do siebie, należę już do Niego. To jest Chrystus, a tym sygnałem będzie, wiecie, co, nowe życie, życie już nie ze strachu, nie pod pręgierzem, nie pod oskarżeniem, ale życie w łasce, życie w miłości, życie w nowych relacjach, które zaistniało między tobą i mną. Nie na zasadzie, że my się jakoś zgodzimy ze sobą, ale na zasadzie, że tobie i mi przebaczone wszystkie nasze grzechy, abyśmy nie musieli się więcej krzywdzić, abyśmy mogli sobie czynić nawzajem dobro Chrystusowe i tego się trzymajmy w imieniu Jezusa Chrystusa. Amen.